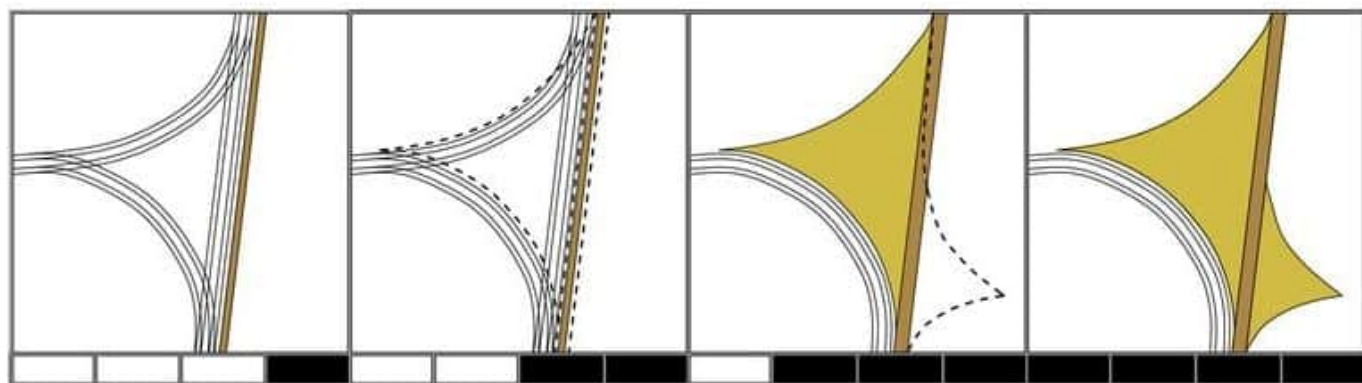
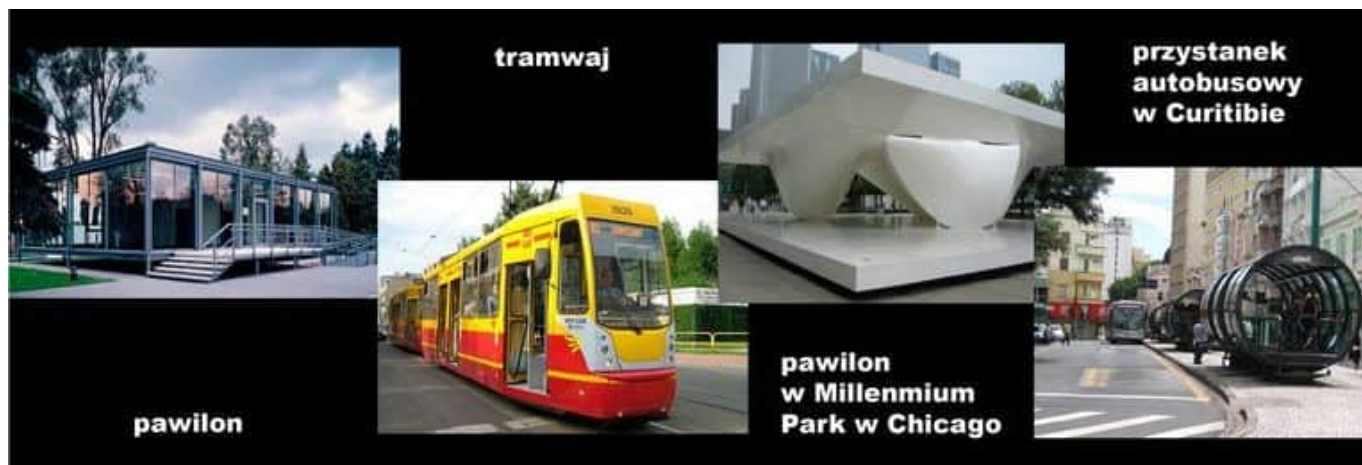


Poniżej prezentuję Wam projekt, którym zamierzam rozpocząć pewien cykl tzw. wirtualnych pomysłów na nasze miasto. W związku z tym, że w Będzinie pod względem inwestycji nie dzieje się w ostatniej dekadzie zbyt dużo ciekawego, a miejscowe “ambitne plany” włodarzy miasta z reguły kończą swój żywot na papierze w miejscowej gazetce, a później drogą naturalną w zakurczonym archiwum miejskim, stąd mam nadzieję, że spodoba się Wam nasz pomysł na Nasz własny, wirtualny Będzin. Na pierwszy ogień wrzucamy ideę zagospodarowania terenu byłego torowiska po linii 25, które powoli zanika porośnięte coraz wyższymi chwastami. Nasz pomysł to tzw. **” reutilizacja linii tramwajowej nr 25 ”** – poprzez budowę i reaktywację przystanku Będzin-Muzeum znajdującego się w Będzinie przy ulicy Świerczewskiego, tuż przed głównym wejściem do Parku Mieroszewskich. Oczywiście przedstawiona przez Nas forma i kształt przystanku to wolna, powiedziałbym wręcz luźna interpretacja, którą chcemy podkreślić istotę i rangę tego jakże ważnego w skali urbanistycznej miasta, punktu. Nowemu przystankowi możnaby przypisać szereg ciekawych funkcji, nie występujących w kodzie miejskim miasta Będzina. Oto kilka naszych propozycji na zagospodarowanie reaktywowanego przystanku:

- miejski punkt informacyjny dla mieszkańców i przyjezdnych turystów zainteresowanych zabytkowym szlakiem techniki wokół byłego torowiska linii nr 25
- wypożyczalnia sprzętu sportowego (rowerów, rolek, deskorolek itp.), wzmocniona akcentem małego skateparku dla młodzieży osadzonego na tyłach przystanku
- skałka wspinaczkowa pełniąca z jednej strony funkcję akcentu podkreślającego ów miejsce, zaś z drugiej będącą miejscową atrakcją dla fanów wspinaczki w centrum kilkudziesięciotysięcznego miasta

Idea



Zdjęcie 4 z 10

To tylko kilka z naszych propozycji, szybkich i do przemyślenia. Jak widać teren po torowisku ma szansę stać się czymś więcej niż zwykłą ścieżką rowerową, przy której możnaby odtworzyć kilka takich przystanków (z całej kolonii byłych), utożsamiających się z miejscem ich lokalizacji jak na przykład:

- przystanek "Las Grodziecki"
- przystanek "Grodziec Browar"
- przystanek "Grodziec Willa Ciechanowskich"
- przystanek "Grodziec Centrum"

I projekt ten wcale nie musi kosztować gminę majątku, a ma szansę stać się szlakiem historii promującym nasze miasto i powiat będziński.

Projekt ten dzisiaj złożyliśmy na sekretariat Starosty w Będzinie wraz z fragmentem

listu, który zamieszczam poniżej:

Szanowny Panie Starosto!

“Ostatnio natknąłem się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Będzinie na artykuł odnośnie budowy nowej ścieżki rowerowej biegnącej wzdłuż ulicy Wolności w Będzinie. Cieszy mnie fakt, że władze naszego miasta i powiatu zauważyły, że pozostały pas terenu po zapomnianym torowisku linii nr 25 można wykorzystać pod coś sensownego i zarazem pomysłowego dla mieszkańców nie tyle samego Będzina, co również powiatu. Jak wszyscy pamiętamy tramwaj linii nr 25 zakończył obsługę mieszkańców powiatu będzińskiego 31. marca 2006 roku, po licznych negocjacjach, analizach i zawirowaniach wokół spółki Tramwaje Śląskie oraz gminy Będzin. I tak po 4 latach stało się – miasto Będzin rozpoczęło nową inicjatywę pt. “budujemy nowe ścieżki rowerowe”. Od jakiegoś czasu chodził mi ten pomysł po głowie, gdyż Będzin jako “kulawy Zagłębiak” nie oferuje zbyt wielu ciekawych wątków rekreacji swym rdzennym mieszkańcom, więc zastanawiałem się dlaczego nikt jeszcze nie wpadł na pomysł podniesienia poziomu ciężyzny fizycznej miejscowego będzinianina. To sukces, że “chodnikowa mekka” jaką zapewne jest miasto Będzin, może już wkrótce stać się przyjaznym miastem czy nawet powiatem dla zwykłego rowerzysty. Szkoda tylko, że gmina i powiat zabiera się za ten pomysł z grubszą, bez mocnego motta, pomijając moim zdaniem najważniejszy fakt jakim jest zapomniany szlak linii nr 25 z ponad 50. letnią tradycją i historią. I to właśnie HISTORIA wspomagana technicznym wątkiem dzielnicy Grodziec powinna stać się mottem tego projektu. Na szlaku lub w pobliżu niego (jeśli chodzi o samą gminę Będzin) mamy przecież takie zabytki choćby jak:

- zespół pałacowo-parkowy wraz z pałacem barokowo-klasycystycznym wybudowanym przez Kazimierza Mieroszewskiego na początku XVIII w.
- browar parowy założony w 1800 r. przez hrabiego Bonatiego, ówczesnego dziedzica miejscowości Grodziec
- willę ciechanowskich – pałacyk, łączący w sobie elementy architektury włoskiej i gotyckiej, wzniesiony w latach 40. XIX w. przez, Fryderyka M. Lanci’ego na zamówienie późniejszych twórców najstarszej polskiej cementowni w Grodźcu
- cementownię Grodziec uruchomioną w 1857 roku, która była pierwszą w Polsce (wówczas pod zaborem rosyjskim), a zarazem piątą cementownią na świecie, której właścicielem był Jan Ciechanowski
- kościół Św.Katarzyny wybudowany i rozbudowany w latach 1726-1932
- kościół Św. Doroty wybudowany w 1635 roku na wzgórzu Przemienienia Pańskiego – dzisiejszej górze Św.Doroty
- willę Solvay z XIX w. wraz z sadem
- zespół byłej zabudowy KWK Grodziec z początku XX w.
- nitowaną wieżę ciśnień w Grodźcu

Czy to mało według Pana aby stworzyć projekt zabytkowego szlaku dla aktywnych



mieszkańców powiatu? ” Ciekawe jaki będzie odzew.
wyświetleń: 8.6K